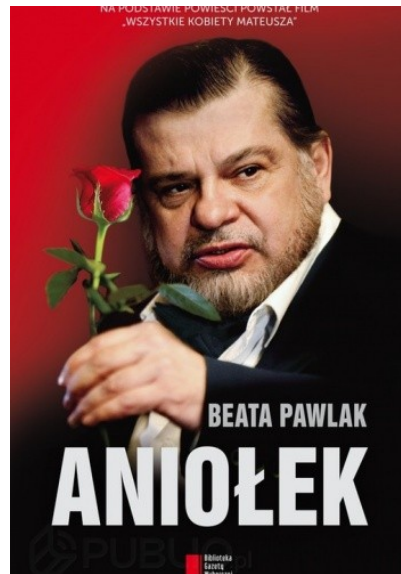


Aniołek - Beata Pawlak

Beata Pawlak



Piękna, pełna miłości i symboli opowieść o nieoczywistej obecności drugiego człowieka. Tak niezwykła, jak cała historia autorki – Beaty Pawlak – podróżniczki, reporterki i dziennikarki „Gazety Wyborczej”, która zginęła w 2002 roku na wyspie Bali. Bohaterką „Aniołka” jest Karolina. Osoba niemłoda, która – wydawałoby się – swoje w życiu osiągnęła. A jednak zdąży jeszcze pochować męża (który mimo tego wcale nie stanie się w jej życiu mniej obecny), pokochać i być kochaną. „Aniołek” to pełna uroku opowieść o oswojeniu śmierci poprzez miłość, o niewierności i jej konsekwencjach, o kobiecości i o tym... że nigdy nie jest za późno. Beata pisała o islamie i o terroryzmie, ale nigdy między tymi słowami nie postawiła znaku równości. W swoich reportażach o Algierii, Egipcie i Turcji, opartych na rozległej wiedzy i wnikliwej dokumentacji, opowiadała nam o tamtejszych zwykłych ludziach. Z wielką wrażliwością pisała o Palestyńczykach i o Kurdach. Stroniła od łatwych wniosków, burzyła się przeciw stereotypom. Dociekliwa, uparta. I w terroryście widziała człowieka. Zginęła z rąk tych, których próbowała zrozumieć. Jak każdy nieudawany twórca, Beata chciała cieszyć się swoją pracą. I dlatego, kiedy tylko nadarzała się okazja, wsiadała w samolot, by dokumentować inne kultury. Ostatnią podróż, w marcu 2002 roku, Beata zaczęła w Indiach - w Kalkucie. Potem, zanim w październiku dotarła na wyspę Bali, była w Nepalu, Tajlandii, Laosie i Malezji. Po drodze uczyła się masażu, medytowała i szkicowała swoją drugą powieść. Pierwszą - „Aniołka” - zostawiła w wydawnictwie tuż przed wyjazdem. Nigdy nie zobaczyła jej w formie wydanej książki. Fragment ze Wstępu Wojciecha Tochmana

Pobierz pdf